GAZETA POLSKA

Prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

NRO 128.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 13 Maja 1829 roku we Srodę.

Nadzwyczajny dodatek do Gazety Polskiéj obejmujący Obrzęd Koronacji NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, *wydany będzie o godzinie 5.*

Giełda Warszawska dnia 12 Maja 1829 r.

Wexle.	żądano		płacono	
Amszterdam 250 z. h. 2 mies.	—	—	—	—
Berlin 100 tal. 2 mies.	600	—	599	—
Z krot. ter.	—	—	—	—
Gdańsk 100 tal. 2 mies.	600	—	—	—
z krot: ter:	—	—	—	—
Hamburg, 300 Mk. 2 mies.	900	—	896	—
Lipsk 100 tal. 1 mies.	—	—	—	—
Londyn, 1. l. szter. 3 mies.	41		—	—
Moskwa 100 r. b. 1 mies.	—	—	179	15
Petersburg ditto 2 mies.	180	15	—	—
Paryż, 300 fran. 2 mies.	484	—	—	—
Wiedeń, 150 zł. reń. 2 mies.	621	—	—	—
Wrocław, 100 tal. 2 mies.	603			

Gotowe pieniądze	żądano		płacono	
Złoto Polskie za 100 zło. .	—	—	—	—
Imperjały ros.	—	—	—	—
Dukaty Hol. nowe 1 sztuka	20	—	—	—
ditto stare. ważne .	—	—	—	—
ditto na passir. . . .	—	—	—	—
ditto austrjackie. . . .	—	—	—	—
Frydrychsdory.	—	—	—	—
Pruski kurant	—	—	—	—
ditto bilety kassowe .		—	—	—
Assygna. Ros. . . , . .	178	20	178	—
Bilety bankowe austrjackie.	—	—	—	—
Einlesung Szeiny ditto .	—	—	—	—
Listy zastawne, ...	—	—	—	—

Papiery.	żądano		płacono	
Obligacje udziałowe po zł. 300	—	—	—	—
ditto ditto w partyach.	318	—	—	—
Assekuracje skarb: . . .	—	—	—	—
Obligacje pragskie . . .	—	—	—	—
Dow: k. centr. likwidacyjnéj.	36	—	35	—
ditto ditto za żołd. . .	—	—	—	—
ditto ditto za inne. . .	—	—	—	—
Zapisy drogowe.	—	—	—	—
Obligac. ros. 6 od 100 w assyg.	—	—	—	—
ditto ditto w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w srebrze. .	—	—	—	—
ditto 5 od 100 w Hamb. Cert	—	—	—	—
ditto ditto w Poz. AnSl.	—	—	—	—

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

Dyrekcja szczegółowa towarzystwa kredytowego ziemskiego województwa krakowskiego.

W dopełnieniu art. 87. prawa sejmowego o towarzystwie kredytowém ziemskiém, podaje do publicznéj wiadomości, iż dobra Mianocice z przyległościami Giebułtów, Cisiawola, Małoszów, Maciejów, Adama, Tochołów i Trąba w parafji Książ Wielki w powiecie i obwodzie miechowskim, województwie krakowskiém leżące, na satysfakcją należności procentowych towarzystwu kredytowemu za ratę grudniową 1828 r. zalegających, wypuszczone zostaną przez publiczną licytację w trzechletnią dzierżawę, od dnia 24 czerwca 1829 roku poczynać, a w tymże samym dniu i miesiącu 1832 r. skończyć się mającą. Licytacja odbywać się będzie w Kielcach w biórze dyrekcji szczegółowej przy ulicy Konstantego Nr. 391, w dniu 23 czerwca 1829 roku.

Główniejsze warunki licytacji są następujące:

a) Utrzymujący się przy dzierżawie, obowiązanym będzie bez żądania zwrotu ponosić opłaty do gruntu w ślad art. 41 prawa hypotecznego przywiązane, tudzież ciężary wieczyste w ślad art. 44. tegoż prawa, pierwszeństwo przed towarzystwem kredytowém mające do złp. 7584 gr. 20 wynoszące, oraz wszelkie ciężary do służby publicznéj.

b) Złożenie gotowizną dla towarzystwa w następnym dniu po przybiciu całkowitéj zaległości z kosztami i procentami, w ilości złp. 3,702, przez przybliżenie wyrachowane.

c) Przyjęcie obowiązku dalszego wnoszenia opłat przez ciąg dzierżawy z dóbr tych towarzystwu należnych, w dwóch półrocznych ratach wynoszących na każdą ratę złp. 3,131, w terminach prawem wskazanych, poczynając od dnia 1 czerwca r. b.

d) Oddanie dóbr po wyjściu z dzierżawy w takim stanie w jakim je obejmuje.

e) Zrzeczenie się wszelkich pretensji przez czas dzierżawy za jakiebądź nakłady gruntowe, tudzież za nieodebranie dóbr w przyzwoitym stanie z jakiegokolwiek tytułu innego.

O stanie tych dóbr i dalszych warunkach licytacji, każdy interessant w biórze dyrekcji szczegółowéj poinformować się może. — Kielce dnia 17 kwietnia 1829 roku — (podpisano) A. *Suchecki.* — Za pisarza *Sękowski.*

— Przy ulicy Krakowskie Przedmieście obok głównego odwachu w domu pod Nrem 369, znajduje się do najęcia każdego czasu piękny lokal na piérwszém piętrze gustownie umeblowany; od S. Jana zaś: Imo Sklep z wygodném zaraz przy nim pomieszkaniem, a w razie potrzeby i oddzielnym lokalem na fabrykę lub warsztat. 2do Trzy oddzielne pomieszkania, z których każdy składa się z trzech pokoi, kuchni, spiżarni, drwalni, piwnicy, góry do suszenia bielizny i t. p.

— JW. Stanisław hr. Potocki wielki mistrz obrzędów dworu J. C. K. M., przybył do Warszawy onegdaj z Petersburga.

— *Dary ofiarowane do bibljoteki i zbiorów T. W. K. P. N. w ciągu ostatniego półrocza. (Ze zdania sprawy Prezesa).*

DARY DO BIBLJOTEKI,

1. *Od członków zgromadzenia.*

Stanisław hr. Plater pismo własne: Sieges et batailles qui ont eu lieu en Pologne, ou suite de l'Atlas historique de Pologne.

Xiądz Aloizy Chiarini: Słownik hebrajski przez siebie po łacinie ułożony, a przez Chlebowskiego po polsku tłómaczony.

Tytus hr. Działyński: Kronikę czeską Hajka.

Xiądz Dowgird dzieło własne: Logika teoryczna i praktyczna.

Józef Hammer pisemko własne: Reponse a la lettre de Tatundju — Oglu.

2. *Od osób obcych.*

Antoni Wroniecki podpułkownik: Zdania o tegoczesném wojowaniu przez siebie z niemieckiego przełożone Warszawa 1828.

Jełowicki, przełożonéj przez siebie medycyny wyleczającéj przez Le Roy, exemplarz.

Gotthilf Fischer de Waldcheim dyrektór imperatorskiego moskiewskiego towarzystwa badaczów natury, pismo pod tytułem: Notices sur les polipiers tubipores fossiles 1825.

Krauze pismo własne: Matematyka na klassę II szkoły zimowéj artyllerji.

Skotnicki: Niszczyckiego Krysztofa prawo bartne w starostwie przasnyskiém postanowione 1559, przedrukowane 1730.

Kajetan Kielisiński uczeń królewskiego uniwersytetu:

a.) Isocrates graeco-latinus, Basileae 1567.

b.) Theognidis Megarensis sententiae elegiacae cum interpretatione et scholiis. — Lipsiae 1613.

c.) Journal de Piere le Grand 2 tomy.

Delaveaux, dzieło bezimiennie wydane: Obraz piękności natury w Krakowie 1828.

Kumelski tłómaczenie dziełka l Board mineralogia popularna. Wilno 1827.

Stan. Budny, buchhalterja ułatwiona podług metody Zegranga 1826.

Nauka handlu.

Dary do zbioru osobliwości.

Leopold Gimbut inspektor zamku królewskiego; 30 monet miedzianych i pieniądz papierowy za Ludwika XVI.

Ignacy Perłowski dwie ryciny:

a.) Nuola de Bruyn 1603 cud Chrystusa w uzdrowieniu syna setnika.

b.) Vorstenmana z obrazu Rubensa 1621 umęczenie Ś. Wawrzyńca.

Maruszewski obywatel: Medal na konstytucją 3 maja.

Ministrowa Mostowska: znalezione w rzece *Prypeci*:

a.) Szczękę dolną słonia północnego (Elephas hyperboreus).

b.) Zasuszonego malutkiego jesiotra.

c.) Tkankę z kory drzewa.

Kalixta Rzewuska: Wydobytą w zalewie Tarentu Pina marina.

Hr. Mikorski: litografowanych widoków dóbr Słubic zeszyt 1.

Stanisław Siekaczyński referent prawny w kommissji R. P. i skarbu: dziewięć srebrnych monet dawnych polskich.

Jawornicki uczeń król. uniwersytetu: Pieczęć akademji krakowskiéj.

Officer wojsk polskich: Dwie kule z pola bitwy pod Szczekocinami.

Jastrzębowski członek zgromadzenia:

a.) Pierwszy exemplarz narzędzia przez siebie wynalezionego Kompasem polskim zwanego.

b.) Dwa exemplarze karty meteorograficznéj Warszawy, drugiego wydania.

Ważny niezmiernie dar, ofiarował tow. król. kolega nasz radca stanu, Józef hr. Sierakowski, jest to nieomylnie oryginalny Karton Rafaela, wyrażający sławny w Florencji obraz malarza tego, znany pod tytułem: Madona della sedia. Będzie on najpiękniejszą gmachu towarz. K. W. przyjaciół nauk ozdobą. Pzyjmijcie zacni ziomkowie, najszczersze podziękowanie nasze. Wszystko co domowi temu dajecie, zostając w nim nieuszkodzone, imiona wasze i obywatelską hojność w późne wieki przeniesie.

— Dnia wczorajszego odbył w sali posiedzeń uniwersytetu P. Romuald Hube dysputę w celu pozyskania stopnia doktora obojga prawa. Liczna młodzież akademicka, znajomi i przyjaciele ubiegającego się o stopień uczony i przyjaciele nauk napełniali obszerną salę. Dziekan wydziału prawa w języku łacińskim powiedział mowę, w któréj wystawił piękne przymioty i gorliwe poświęcenie się kandydata nauce prawa. P. Hube również w języku łacińskim podziękował najprzód byłym nauczycielom, a późniéj kolegom swoim za przypuszczenie go do ubiegania się o stopień doktora i wystawił przyczyny które go spowodowały do napisania dzieła w ważnéj materji prawnéj *de Furtis*. Przy końcu z wdzięczném wspomnieniem ucznia obrócił głos do obecnych professorów prawa, i prosił aby mu pozwolili odbyć z sobą dysputę, tak w materji dzieła *de Furtis*, jak z tematów z prawa rzymskiego i kanonicznego wziętych. Dysputę tę odbył chlubnie z dziekanem, oraz z professorami X. Szaniawskim i Maciejowskim niemniéj z magistrami prawa do oppugnowania mu uproszonymi, P. P. Tysem Szatyńskim i Ignacym Maciejowskim. W końcu dziekan wydziału prawa oddawszy mu zasłużone pochwały, wręczył mu dyplom i pierścień doktorski i przez podanie ręki wezwał do spólnego działania dla dobra umiejętności.

— Dziś zrana deszcz — Wczoraj w poł. ciepła 14.

ANGLJA. — Dnia 28 kwietnia wybuchnął ogień w opactwie westminsterskiém, ale wnet został ugaszony; przekonano się, że był podłożony, ale sprawca jeszcze nie odkryty.

— W Londynie biega pogłoska, że xiąże Wellington ma zamiar zniżyć procent długu narodowego, że z własnością duchowieństwa coś przedsięwezmie, że zaprowadzi w Irlandji podatki na rzecz ubogich.

— Dnia 25 kwietnia odbyło się w Dublinie zgromadzenie, na którém naradzano się nad sposobem, jakimby okazać Panu O'Connell wdzięczność narodu. Po licznych mowach pochwalnych, złożono tymczasowo 421 f. s.

— W mieście Leeds został już katolik po złożeniu przysięgi przepisanéj, członkiem tamtejszego sądu.

— Dnia 30 kwietnia zwrócił P. O'Connell powszechną uwagę na pokojach królewskich.

— Poseł francuzki, xiąże Polignac zachorował i nie prędko, jak sądzą, odzyska zdrowie.

— Konsul angielski w Lizbonie potwierdził wiadomość, że d. 18 marca wypłynęła wyprawa przeciw wyspie S. Miguel, a gazeta lizbońska donosi, że część téj wyprawy, która z powodu burz powrócić musiała, znowu popłynęła.

— Na wszystkich brzegach Anglji zrządziły burze znaczne szkody.

— Z Ameryki odebrano wiadomość, że dyktator paraguajski, doktor Francia, otworzył swoje porty dla wszystkich prowincji południowo-amerykańskich, oprócz dla Buenos-Ayres.

— Dnia 27 kwietnia mówiono na giełdzie, że Don Pedro wezwał Francję, aby mu pomogła przy wkroczeniu do Portugalji.

— Dostrzeżono, że król nadał sankcją bilowi emancypacyjnemu dnia 13 kwietnia, czyli w ten sam dzień, w którym przed trzysta laty sejm rzeszy niemieckiéj nadał sankcją i był prawomocny reformie protestantskiéj, to jest dnia 13 kwietnia 1529 roku.

— Dnia 28 kwietnia po wykonaniu przysięgi bilem emancypacyjnym przepisanéj, zajęli bez żadnéj innéj formalności miejsca swoje w izbie parów, xiążę Norfolk, oraz lordowie Clifford i Dormer. Jedna z gazet czyni uwagę, że zachowanie tych formalności nie było potrzebne, tym więcéj, że przed 148 laty, przodkowie zasiadających te same miejsca zajmowali.

AMERYKA. — Donoszą z Vera-Kruz pod d. 9 marca, że projekt do postanowienia wypędzającego dawnych Hiszpanów z mexykańskiéj Rzpltéj, odrzucony został w senacie. Prezydent Guerrero, który dnia 1 kwietnia urzędowanie obejmie, przeciwny jest tak gwałtownemu środkowi. Dobrze myślący pisarze wystąpili przeciw projekto i w pismach drukowanych.

— Gabinet nowego prezydenta Zjednocz. Krajów Amer. północnéj, składa się z ministrów, których system, wprost jest przeciwny systemowi byłego prezydenta P. Adams. Żaden z tych ministrów nie był nigdy w Europie. Pod P. Clay organizuje się w północnéj Ameryce nowa oppozycja; zwrócił już na siebie publiczną uwagę przez mowę na cześć P. Adams mianą, a którą pisma publiczne umieściły. Uważają, że systemy dwóch prezydentów w tém się różnią, iż Adams, chciał nadać ogólnéj sile kraju więcéj sprężystości, przez zmniejszenie sił krajów do federacji należących, które w pełném znaczeniu wyrazu i są niepodległe i stanowią siłę całéj federacji; dowodem tego była taryffa, która ogółowi była może potrzebna, ale pojedynczym prowincjom niektórym zaszkodziła. W ostatnim rapporcie sekretarza marynarki, Zjednoczonych Kr. Am. pół. czytamy: Flotta składa się z 12 okrętów linjowych, 20 fregat, 16 szalup wojennych i 4 szonerów. Największa flotta, jakiéj potrzebujemy pod mądrą administracją składałaby się z 18 okr. linjowych, 20 freg., 30 szal. wojen. i z 12 baterji parowych. Największa nasza siła marynarska jest w flocie małych statków, ale jeszcze wiele pozostaje do uczynienia dla szkół, z którychby dobrzy wychodzili majtkowie i officerowie morscy.

— W prowincji Montgomery wynalazł pewien mechanik świder, za pomocą którego uskuteczniać można w kilku tygodniach, takie prace, do których dawniéj kilka lat potrzebowano. Machina jego przy pomocy jednego człowieka i jednego konia, świdruje najtwardsze skały, i wnet wnijdzie w powszechne użycie szczególniéj do zakładania fontann.

FRANCJA. — Minister Bourienne usprawiedliwia się w pismach publicznych z zarzutów, jakie pamiętnikom jego uczynił P. d'Aure były intendent wojska w Egipcie a mianowicie, iż często minął się z prawdą. "Bezwątpienia, mówi Bourienne, doniesienia moje różnią się od urzędowych rapportów, ale to jest rzeczą konieczną, jeśli chcemy prawdy. Bonaparte donosił np. po nieszczęśliwéj wyprawie do Syrji: "Powracam z mnóstwem jeńców i chorągwi, zburzyłem pałac paszy Akry i wały miasta. Kamień nie pozostał na kamieniu. Wszyscy mieszkańcy schronili się na morze, a sam pasza śmiertelnie raniony etc.,, Rapport zaś prawdy tak brzmi: »Nie wzięliśmy ani jednego jeńca, nie zdobyliśmy nawet udartego kawałka chorągwi, z pałacu spadło kilka kamieni, żaden mieszkaniec nie oddalił się z miasta, pasza zupełnie zdrów etc.»

HISZPANJA. — Jeszcze nie odetchnęliśmy, piszą z Orichuela pod d. 7 kwietnia po jedném nieszczęściu, kiedy dowiadujemy się o klęskach nowych. W obudwu Kastyljach zrządziły burze znaczne szkody. Tu leje się deszcz strumieniami dniem i nocą; pola tak są zalane, iż zboże na pniu zgnije. Rzeka Manzanares wystąpiła z brzegów i zniszczyła wiele domów. Szczególniejszą jest rzeczą, że w jednéj części Staréj Kastylji, mianowicie niedaleko Valladolidy taka panuje susza, iż nie ma żadnéj nadziei żniwa. Tak w staréj Kastylji, jak w nowéj, burze nieustannie ponawiają się, ale tam są przyczyną nadzwyczajnych upałów, w Nowéj Kastylji przeciwnie sprawiają mrozy.

— Od dnia 7 ustało trzęsienie ziemi. W Orichuela wydarzyło się, iż wiele osób które na mocny cierpiały romatyzm, nagle odzyskało zdrowie; zdaje się iż ten skutek sprawia znaczna massa elektryczności w powietrzu, być także może, że raptowny strach i przelęknienie.

— Podług ostatnich doniesień z Murcji, liczono tam 10,000 osób, która przez trzęsienie ziemi utraciły życie, są pokaleczone i. t. p.

NIDERLANDY. — *Dnia 1 maja.* — Prawo o wolności druku, ustanawia na wykroczenia druku najwięcéj 6 miesięczną karę więzienia. Dziennik belgicki przypomina z tego powodu, że młody adwokat Ducpetiaux, już wysiedział maximum téj kary.

NIEMCY. — W Halsbat nad Menem, pewny winiarz odkrył sposób nadania przyjemnego smaku cierpkim winom, a najświeższym zaś taką umie nadawać woń jakby już 30 lat stały w piwnicy. Stawia on kamienną beczkę w mocno omurowany dół, napełniony niegaszoném wapnem, poczém leje na wapno wodę, przez co wino zaczyna się gotować w beczce. Kiedy wino w stosunku do swéj ilości przez 20 lub 24 godzin odbędzie taki war, natenczas je wyjmuje z dołu i przez skórzane rurki nalewa w szklanne naczynia i wystawia na słońce. Na działaniu promieni słonecznych zostaje 4 lub 5 tygodni, i to najlepiéj w najgorętszych miesiącach, poczém zlewa się znowu do drewnianych beczek i wstawia do piwnicy. Wynalazca dotąd ciągle świeże wino przedawał za stare, wielu znawców dawało pierwszeństwo winu tym sposobem dwukrotnie dystylowanemu.

— Donoszą z Münsterthal, niedaleko Staufen, pod d. 24 kwietnia: Dnia wczorajszego wieczorem po godzinie 10 uczuliśmy tutaj dosyć mocne trzęsienie ziemi, z hukiem, do grzmotu podobnym. Górnicy słyszeli wstrząśnienie w kopalniach. W Freibergu podobnież zatrzęsła się ziemia, a po całonocnéj burzy, spadł wczoraj śnieg na górach Szwarcwald.

PRUSY. — *Z Berlina dnia 6 maja.* — Koncert dany przez Paganiniego na wsparcie nieszczęśliwych Gdańszczanów, przyniósł im znaczną korzyść. Podczas gdy grał koncert Rodego, spotkało go nieszczęście albo raczéj szczęście, to jest że pękła kwinta u jego skrzypcy. Niezmieszany tém bynajmniéj wirtuoz, kontynuował bez przerwy dalszą grę koncertu, i to z taką dokładnością, że może połowa słuchaczów nie uważała wcale tego co się zdarzyło.

— Król J. przeznaczył ze swojéj szkatuły 100,000 tal. na wsparcie nieszczęśliwych którzy przez ostatnią powódz straty ponieśli.

— Donoszą z Klajpedy, pod d. 29 kwietnia, że do dnia tego wpłynęła z różnych stron na wsparcie tylżyckich Zuławian do kassy towarzystwa wsparcia summa 3,200 talarów.

— Roku 1828 uzbierano w królestwie pruskiém przeszło 4000 funtów jedwabiu; najwięcéj w obwodzie potsdamskim.

— Czém dla Turków jest opjum, tém dla nas wódka stawać się zaczyna. Roku 1828 wyrobiono jéj w państwie pruskiém 125 miljonów kwart. Jak wiele z téj ilości wyszło za granicę nie jest nam wiadomo, zdaje się atoli że bardzo mało; w takim razie ubolewać istotnie należy, nad konsumpcją wódki tak nadzwyczajnie wielką, używanie jéj bowiem nietylko najgorsze skutki na następującą generacją wywiérać musi, ale oraz przeszkadza bardzo wiele do umysłowéj i fizycznéj poprawy ludzi.

TURCJA i GRECJA. — Messager des chambres donosi z Nawarynu, pod d. 1 kwietnia: Wspominaliśmy już, że hr. Capodistrias nie życzy sobie usług pułkownika Fabvier, a teraz jest już rzeczą pewną, że nie przyjął pomocy jego do organizowania wojska regularnego, a nawet odrzucił plan przez niego w téj mierze podany. Pułkownik Fabvier przekonawszy się, że mu niepodobna przezwyciężyć niechęć prezydenta, wyjechał z Eginy do głównéj kwatery wojska francuzkiego, gdzie umieszczony został w głównym sztabie marszałka Maison. Prezydent Grecji objeżdża kraj, aby zbadać umysły mieszkańców i przygotować je do wielkiego zgromadzenia narodowego. W Nawarynie panuje wielka nędza, na ulicy rzadko zobaczyć Greka. Modon ma więcéj mieszkańców. Wojsko greckie ćwiczy się ciągle w obrotach. Uformowano trzy pułki ułanów greckich; sami filhelenowie są w nich oficerami.

— Piszą z Korfu pod d. 12 kwietnia: W gazetach greckich znajduje się obszerny rapport o wzięciu przez Greków warownego stanowiska przy Liwadia na brzegu negropontskim i naprzeciw zatoki zejtuńskiéj. Grecy dali w téj bitwie dowody wielkiéj odwagi i karności; Turkom, którzy baterji bronili, pozwolono ustąpić z bronią. Doktor Bronton opatrywał nietylko Greków, ale i Turków ranionych. Grecy zabrali działa i amunicje na baterjach znalezione i zrównali baterje z ziemią. Miasto Liwadia jest także w ręku Greków, którzy teraz całą wschodnią Grecją oswobodzili.

— Rząd północno-amerykański nie uzyskawszy u Porty w skutku zabiegów Anglji, wolnéj żeglugi na morzu Czarném i wyspy na Sródziemném, będzie może starał się o wyspę u rządu greckiego, aby późniéj zapewnić sobie żeglugę na morzu Czarném. Rząd grecki zapewne nie wzgardzi tak potężnym sprzymierzeńcem. Już dawniéj starali się filhelenowie o zawiązanie stosunków między Grecją a Zjednoczonemi Krajami Ameryki północnéj, ale ajenci angielscy, a późniéj działania lorda Cochrane udaremniły ten zamysł.

— Goniec smirneński umieścił następujący list z Syra d. 15 mar. datowany: Prezydent oswobodził nakoniec wyspę tę od hr. Metaxa, który dotychczas rezydował tu, jako nadzwyczajny kommissarz. Na kilka dni przed przybyciem swego następcy wyjechał w nocy, jakby chciał uniknąć złorzeczeń ludu, który może w sposób dla niego niebezpieczny, byłby wyraził swoje uczucia, obudzone w ciągu tyrańskiéj i sprzedajnéj administracji. Następca jego Mikołaj Kalergi, po takim poprzedniku łatwo sobie zjedna miłość ludu.

Mieszkańcy katoliccy, którzy przed rewolucją całą ludność téj wyspy składali, byli od wielu lat ofiarą nienawiści i zemsty Greków. Zaprowadzenie porządniéjszego rządu, mało los ich polepszyło i co chwila ponoszą niesprawiedliwe i dowolne uciemiężenie. Jeśli się do sądów udają, wyśmiewają ich, a ośmielają ciemięzców. Naruszają ich własność, łomią układy z nimi zawarte, nadwerężają nieustannie ich prawa, a nikt nie ujmuje się za nimi. W tém przynajmniéj podobna jest nowsza Grecja do starożytnéj i wieki helotów znowu się wróciły. Nawet własność biskupa katolickiego nie doznaje względów, a łaską byłoby gdyby tamtéjszym katolikom układy jakie zawrzéć pozwolono. Uciemiężenia dały powód do korrespondencji między biskupem katolickiéj gminy i prezydentem Grecji. Może to wina osób, które go otaczają ale to pewna, że prawa najświętsze nie uzyskały żadnéj opieki, i że reklamujący muszą poprzestać na fałszywych obietnicach satysfakcji, któréj nigdy nie otrzymają.

— Konie jazdy francuzkiéj z wojska moréjskiego, przeznaczone zostały dla trzech szwadronów greckich. Francuzi mówią, pisze dziennik Smirneński, że tą razą, nie kawalerzyści formować będą konie, ale konie kawalerzystów. Jenerał Maison nie mógł się wstrzymać od nieukontentowania, gdy mu 100 ludzi do jazdy przeznaczonych, rząd grecki do Modonu przysłał. Uniform ich składał się z rozmaitéj mieszaniny ubiorów europejskich i greckich. "Z żalem myślę o tém, rzekł jenerał, że wszystkie te porządki na koniach naszych, wkrótce zniszczeją w ręku Greków i jak tyle innych ofiar, które Francja temu nieszczęśliwemu krajowi poniosła, na nic się nie przydadzą." Obrócił się potém do żołnierzy, i dodał: "Nie wasza to wina, ale tego, który wami rządzi." Co jenerał przepowiedział, już się spełniać zaczyna: Ustąpione Grecji muły zaprowadzone zostały do Napoli, gdzie nikt nie ma o nich potrzebnego starania, tak, iż głodem wyniszczone, nie będą zdatne do trudów wojennych.

WŁOCHY. — Opowiadają w Rzymie anekdotę o nowym papieżu, świadczącą o jego dobroci serca: Gdy jeszcze był kardynałem Castiglione, kazał robić dla siebie trzewiki szewcowi, który był ubogi i miał kilkoro dzieci. Po nastąpionym wyborze brano papieżowi miarę na szaty nowéj dostojności odpowiednie, a między innemi przyszedł także szewc artysta, aby mu wziąść miarę na trzewiki. „Cóż to jest, zawołał papież, wszakże to nie mój szewc zwyczajny! Gdzie jest majster Carlo? Niechaj przyjdzie natychmiast. Dla czegóż talent jego miałby być mnie niegodny, jak mówicie? Robił mi jako kardynałowi bardzo dobre trzewiki, może je znowu robić, teraz, kiedy jestem papieżem. Kiedym ja wyniesiony, to i on może się podnieść." Dano spiesznie znać ubogiemu szewcowi, który ubrany, jak można było najporządniéj z łaski sąsiadów, drżący stanął przed papieżem i otrzymał od niego na sprawienie sobie ubioru 100 piastrów.

— Dnia 12 marca urodziła się w Sasavi w królestwie sardyńskiém dziewczyna, któréj ciało dzieli się na dwa kadłuby w samym środku, a każdy z nich ma oddzielnie brzuch, piersi, ręce i głowę; brzuch w jedno się zrasta, ciało jest dobrze ukształcone i ma dwie nogi. W ostatnich dniach marca, i dziecko i matka były przy dobrém zdrowiu.

— Król bawarski spodziewany był w powrocie swoim na dzień 3 maja we Florencji. Słychać, że pojedzie przez Pizę wzdłuż brzegu morskiego do Genui, a ztamtąd przez Medjolan do krajów swoich.

WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR FRANCUZKI. Dziś komedjo-opera: *Madame de sainte Agnès* ou *la femme á principes*. Poprzedzi komedjo-opera: *Le oui d'une jeune fille*. Zakończy komedjo-opera: *Le elèves du conservatoire*.

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach redutowych.

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWOMIEJSKIEJ NRO 163. — W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ZABIEJ NRO 247

OBRZĄD KORONACJI

NAJJAŚNIEJSZEGO MIKOŁAJA Igo

CESARZA WSZECH ROSSJI, KRÓLA POLSKIEGO.

W STOLICY KRÓLESTWA W WARSZAWIE.

PRZYBYCIE.

1.

Najjaśniéjszy CESARZ i KRÓL przed wjazdem Swoim do miasta Swego Stołecznego *Warszawy*, zatrzyma się w *Jabłonnie*; podczas pobytu Najjaśniéjszego Pana tamże, wnijścia nie będą dozwolone, tylko osobom, które bądź przez swe obowiązki, bądź z wyraźnego rozkazu powołane zostaną.

Wjazd do Warszawy.

2.

W dniu przez Najjaśniéjszego Pana do uroczystego J. C. K. Mości wjazdu do Stolicy oznaczonym, za znakiem dziewięciu wystrzałów armatnych, odgłos dzwonów da się usłyszeć, Wojsko stanie w miejscach oznaczonych, i osoby, które składać mają Orszak, udadzą się na *Pragę*.

3.

Na chwilę przed przybyciem Najjaśniéjszego Cesarza i Króla, Orszak ustawiony będzie przy wjeździe do *Pragi* w porządku następującym:

a) Komendant placu ze swym Sztabem.
b) Jeden dywizyon pułku Jazdy Gwardji.
c) Furjer Dworu konno z 12tu lokajami.
d) Dwóch Mistrzów obrzędów konno z laskami.
e) Wielki Mistrz obrzędów konno z laską.
f) Kamerjunkrowie konno.
g) Szambelani konno.
h) Ministrowie w swoich pojazdach.
i) Jeden dywizyon pułku Gwardji.
k) Najjaśniéjszy Cesarz i Król konno, mając obok Siebie J. C. K. Mość Wielkiego Xięcia Następcę i Jego Cesarzewiczowską Mość Wielkiego Xięcia MICHAŁA.

W niejakiéj odległości Minister Domu, Wielki Koniuszy, Jenerał Adjutanci i reszta świty wojskowéj Najjaśniéjszego Cesarza i Króla.

l) Najjaśniéjsza Cesarzowa i Królowa w karecie paradnéj ośmiokonnéj, prowadzonéj przez tyluż Stafierów, Wielki Łowczy Hr. *de Modène* konno przy drzwiach karety po prawéj, a Koniuszy Królestwa Polskiego także konno po lewéj.—Czterech Kozaków pokojowych iść będą z obu stron karety.
m) Dywizjon jednego z pułków Jazdy Gwardyj.
n) Damy Dworu, które towarzyszyły N. Cesarzowéj i Królowéj w Jéj podróży.
o) Dywizyon jednego z pułków Jazdy Gwardji.

4.

Za przybyciem do *Pragi* przy wysiadaniu z karety, Najjaśniéjszy Cesarz i Król będzie przyjęty przez Prezydenta i Municypalność Miasta *Warszawy*.

5.

Gdy Jego Cesarsko-Królewska Mość wsiądzie na konia, i gdy Najjaśniéjsza Cesarzowa i Królowa przesiądzie się do karety paradnéj, Orszak postępować będzie, a Najjaśniéjsi Państwo i Ich dostojna Familja, udadzą się ku Stolicy.

6

Skoro czoło Orszaku zbliży się do mostu, siedmdziesiąt i jeden wystrzałów armatnych oznajmią przybycie Najjaśniéjszego Pana.

7.

Po przebyciu mostu orszak uda się przez ulice: Zakroczymską, Freta, Długą, Miodową, Staro-Senatorską, i przez plac Zamkowy.

8.

Przed drzwiami piérwszego Kościoła znajdującego się na przejeździe Najjaśniéjszego Cesarza i Króla, Najjaśniéjszy Pan będzie przyjmowany przez Arcy-Biskupa Warszawskiego, na czele Duchowieństwa Archi-Dyecezyj.

9.

Za przybyciem do Zamku Najjaśniéjszy Cesarz i Król przyjmowany będzie u dołu schodów przez osoby płci obojga należące do Dworu, a które nie znajdowały się w Orszaku.

10.

Główne Władze Królestwa zgromadzone będą w Salach Zamku.

11.

Przybycie Najjaśniéjszego Państwa ogłoszone będzie przez sto i jeden wystrzałów z dział. Odgłos dzwonów trwać będzie cały dzień, a w wieczór miasto będzie oświecone.

12.

Najjaśniéjsi Państwo wraz z dostojną swą Rodziną i poprzedzeni Dworem, udadzą się do Kaplicy Greckiéj w Zamku. Damy i Panny honorowe, oraz wszystkie Władze pójdą za Najjaśniéjszém Państwém.

13.

U drzwi Kaplicy Najjaśniéjsi Państwo przyjmowani będą przez Duchowieństwo z Krzyżem i wodą święconą.

14.

Po nabożeństwie Najjaśniéjsi Państwo udadzą się do swych appartamentów.

15.

Nazajutrz o godzinie, która będzie oznaczona, Wyższe Duchowieństwo, Ministrowie, Senat, Posłowie i Deputowani z Województw, Wojskowi, Dwór i wszystkie Władze główne, udadzą się do Zamku dla złożenia swych życzeń Najjaśniéjszemu Państwu.

Dozwolone jest w domach położonych na ulicach, przez które Orszak przechodzić będzie, przystroić okna kobiercami lub innemi draperjami.

Urządzenie Sali Koronacyjnéj.

W Sali, gdzie Senat miewa swe posiedzenia i naprzeciw miejsca, gdzie zwykle Tron stoi, w pewnéj odległości od głębi sali wystawiony będzie Baldachim z axamitu karmazynowego, ozdobiony galonami, krepinami i kutasami złotemi: na wierzchu jego będą Cyfry Najjaśniéjszego Cesarza i Króla i strusie pióra.

Baldachuim zawieszony będzie u sufitu na 4ch sztabach żelaznych, obwiedzionych axamitem i galonami złotemi.

Pod baldachimem będzie wzniesienie o dziewięciu gradusach, podzielone dwoma ustępami i otoczone z trzech stron balustradą pozłacaną, któréj końce przed Tronem będą ozdobione Herbami Królestwa Polskiego.

W środku tronu będzie stopień również pokryty axamitem karmazynowym, na krzesło Najjaśniejszego Cesarza i Króla: po prawéj stronie będzie krzesło Najjaśniejszéj Cesarzowéj Królowéj, na stopniu podobnież ozdobionym: po lewéj stronie stać będzie stół pokryty axamitem karmazynowym z galonami złotemi, na insygnia koronacji.

Po prawéj stronie Tronu będzie wyniesienie odpowiadające średniemu gradusowi, również pokryte axamitem karmazynowym z galonami złotemi i otoczone balustradą wyzłacaną dla członków rodziny Cesarsko-Królewskiéj.

Po lewéj stronie Tronu będzie drugie wyniesienie o trzech stopniach, pokryte suknem czerwoném dla Ministrów i Rady Administrayyjnéj.

W środku sali będzie ołtarz, na którym stać będzie krucyfix.

Począwszy od prawéj strony Tronu, aż do drzwi, któremi Najjaśniejszy Cesarz i Król wchodzić będzie do sali, i od tych drzwi aż do lewéj strony Tronu, znajdować się będą galerje w kształcie amfiteatru, pokryte suknem czerwoném lub karmazynowém; po za Tronem będą również galerje w kształcie amfiteatru.

Balustrada galerji, które otaczają salę, będzie pokryta axamitem karmazynowym, ozdobnym galonami i krepinami złotemi, tudzież w pewnych odległościach naprzemian herbami Królestwa i cyfrą Najjaśniejszego Pana.

Oprócz stołu który będzie na wyniesieniu Tronu, na którém będą insygnia, będzie podobnyż stół w sali po lewéj stronie Tronu.

Nadto ośm wezgłowiów pokrytych axamitem karmazynowym z galonami i kutasami złotemi, przygotowanych będzie na insygnja koronacyjne, i dziewiąte wezgłowie, które zajmie Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa w chwili, gdy Najjaśniejszy Cesarz i Król przywdzieje Jéj łańcuch Orła Białego.

Obrząd Koronacji.

1.

Korony, Berło, Kula ziemska i inne insygnja koronacyjne przywiezione będą z Petersburga przez Wielkiego Mistrza obrzędu pod strażą 4 kawalergardów aż do granicy Królestwa Polskiego, dokąd przybędzie Mistrz obrzędów Dworu Polskiego wraz z 4 strzelcami konnemi Gwardji naprzeciw tychże insygniów, które przewiezione będą do Warszawy i złożone w Zamku Królewskim w Sali Tronowéj.

2.

Obrząd Koronacji, którego dzień został oznaczony, będzie uroczyście ogłaszany w różnych częściach miasta przez trzy dni po sobie idące.

Jeden Jenerał, dwóch Mistrzów Obrzędów, dwóch Heroldów, oraz dwóch Sekretarzy Kancelarji Senatu wszyscy konno, niemniéj dwa szwadrony Gwardji, zebrać się mają przed Pałacem Jego Cesarzowiczowskiéj Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, zkąd udadzą się ceremonialnie na plac Króla Zygmunta naprzeciw Zamku Królewskiego w porządku następującym:

Naprzód Jenerał, zanim trębacze, dwóch Heroldów, dwaj Mistrze Obrzędów, dwaj Sekretarze Kancelarji Senatu, dwa szwadrony, Masztalerze. — Gdy wojsko uszykuje się, wszyscy staną przed szeregiem; za znakiem danym przez trębaczy, jeden z Sekretarzy Kancelaryj Senatu odczyta głośno następującą proklamację:

«Nasz. Najwyższy i Najpotężniejszy Najdostojniejszy Pan, MIKOŁAJ I. Cesarz WszechRossji i Król Polski raczył rozkazać, aby Koronacja Jego, jako Króla Polskiego z pomocą Wszechmocnego BOGA nastąpiła dnia Maja, dając udział w tym Królewskim obrzędzie Swojéj dostojnéj Małżonce Najjaśniejszej Cesarzowéj i Królowéj Jéj Mości.—Ten Akt uroczysty ogłasza się wszystkim wiernym poddanym, aby w dniu tym szczęśliwym z podwojoną żarliwością błagali Króla Królów o zlanie wszechmocności swojéj, łask swych i błogosławieństw na panowanie J.C. Królewskiéj Mości, i o utrzymanie w ciągu tegoż panowania pokoju i spokojności na chwałę Jego Swiętego Imienia i na niezachwianą pomyślność Królestwa.»

Po odczytaniu tego, Heroldowie rozrzucą obecnym pomienioną proklamacją: poczém Jenerał oddali się. Orszak podzieli się na dwie równe części, każda z nich z jednym Mistrzem obrzędów, z jednym Heroldem, jednym Sekretarzem Kancellarji Senatu i jednym szwadronem jazdy Gwardji, przejeżdżać będą po mieście, zatrzymując się po placach publicznych dla odczytania proklamacji.

3.

W wilją dnia oznaczonego na Koroncją, odśpiewane będą Nieszpory we wszystkich Kościołach Stolicy, następnie śpiewane będzie *Te Deum* dziękczynienia.

4.

W dzień Koronacji za danym znakiem przez 21 wystrzałów z dział, Osoby mające assystować Koronacji zgromadzą się w Zamku.

O godzinie ozdoby Koronacyjne będą przeniesione w processji do Kościoła S. Jana przez osoby na to wyznaczone w następującym porządku:

Oddział Jazdy Gwardji pieszo pod dowództwem Officera.

Dwóch Heroldów.

Dwóch Mistrzów Obrzędów.

Order Orła Białego.

Pieczęć Królestwa.

Chorągiew.

Miecz.

Płaszcz Królewski.

Kula ziemska.

Berło.

Korona.

Wielki Mistrz obrzędów.

Oddział Jazdy Gwardji pieszo pod dowództwem Officera.

Wszystkie władze mające bydź obecnemi Koronacji.

Oddziały Gwardji zatrzymają się przed Kościołem S. Jana.

Insygnia przyjmowane będą u drzwi Kościoła przez Prymasa na czele duchowieństwa in Pontificalibus.

Insygnia te złożone będą na stole axamitem karmazynowym z galonami złotemi przykrytym na to przygotowanym.

Prymas odśpiewa Mszą S. Ducha, poczém Insygnia zostaną poświęcone i odniesione tym samym porządkiem do Zamku, tam zaś złożone w Sali Tronowéj.

Duchowieństwo poprzedziwszy Orszak uda się do Sali Koronacyjnéj ze wszystkiemi Władzami znajdować się tam mającemi.

5.

O godzinie Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć, ozdobiony Orderem Orła Białego, uda się do Sali Tronowéj z Najjaśniejszą Cesarzową i Królową, mającą Koronę na głowie i w płaszczu. — Najjaśniejsi Państwo zasiądą na Tronie, obok którego po lewéj ręce Insygnia Koronacyjne złożone będą na stole na to przygotowanym.

Za danym rozkazem przez Najjaśniejszego Cesarza i Króla Wielkiemu Mistrzowi Obrzędów, Orszak ruszy w następującym porządku:

a) Oddział Jazdy Gwardji pieszo z dwoma Officerami (Oddział ten zatrzyma się w pokoju przed Salą Koronacji.)
b) Jeden Mistrz Obrzędów.
c) Kamerjunkrowie.
d) Szambelani.
e) Urzędnicy Dworu.
f) Wielcy Urzędnicy Dworu.
g) Ministrowie i Rada Administracyjna.

h) Dwóch Heroldów.
i) Dwóch Mistrzów Obrzędów.
k) Insygnia.

Order Orła Białego niesiony przez jednego Kawalera tego Orderu w assystencji dwóch Kawalerów Orderu S. Stanisława.

Pieczęć Królestwa niesiona przez Ministra Sekretarza Stanu z dwoma Assystentami.

Chorągiew Królestwa niesiona przez Jenerała lub Kasztelana z dwoma Assystentami.

Miecz Królewski niesiony przez Jenerała lub Kasztelana z dwoma Assystentami, którzy nieść będą na poduszce pochwę tegoż Miecza.

Płaszcz Królewski niesiony przez dwóch Kasztelanów na dwóch poduszkach, z czterema Assystentami.

Kula Ziemska niesiona przez jednego Wojewodę z dwoma Assystentami.

Berło niesione przez jednego Wojewodę z dwoma assystentami.

Korona niesiona przez Prezesa Senatu z dwoma Assystentami.

l) Wielki Mistrz Obrzędów.
m) Oddział jazdy Gwardji pieszo z Oficerem.
n) Najjaśnieyszy Cesarz i Król z dwoma Assystentami w pewnéj odległości, Minister Jego domu, Jenerał Adjutant służbowy, oraz Dowódca Pułku Gwardji i Strzelców konnych z wydobytą szpadą w ręku.
o) Najjaśnieysza Cesarzowa i Królowa ze swemi assystentami. — Ogon płaszcza niesiony bydź ma przez sześciu Szambelanów i jednego z wielkich Urzędników.
p) Członkowie Familji Cesarsko-Królewskiej.
q) Damy Dworu.
r) Służba Wojskowa Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości.
s) Nakoniec jeden Oddział Jazdy Gwardji pieszo z Oficerem.

6.

Siedmdziesiąt i jeden wystrzałów z dział oznajmi wyjście Najjaśniejszego Pana z Sali Tronowéj do Sali Koronacyjnéj.

7.

Duchowieństwo czekać będzie przy drzwiach Sali na przybycie Najjaśnieyszych Państwa, a podawszy Im wodę święconą, poprzedzać będzie Najjaśnieyszego Cesarza i Króla do Sali, i zatrzyma się przy Ołtarzu tam przygotowanym.

8.

Po wejściu do Sali koronacyjnéj, Insygnia złożone będą na stole do tego przeznaczonym. Urzędnicy, którzy je nieśli, staną wporządku niżéj przepisanym, a Assystenci zejdą schodami bocznemi dla zajęcia miejsc, jakie im wyznaczone będą. Najjaśniejszy Cesarz i Król, zajmie miejsce na Tronie. — Po prawéj jego ręce będzie Najjaśniejsza Cesarzowa i Królowa, a po lewéj stół z insygniami.

9.

Familja Cesarsko-Królewska zabierze miejsce na wzniesieniu dla niéj przygotowaném.

10.

Assystenci Najjaśniejszego Cesarza i Króla znajdować się będą po lewéj Jego ręce, niemniéj Minister Jego Domu, Jenerał-Adjutant Służbowy, Dowódca pułku Strzelców Gwardji konnéj z wydobytą szpadą; assystenci Najjaśniejszéj Cesarzowéj i Królowéj znajdować się mają po prawéj ręce; za krzesłem Najjaśniejszego Cesarza i Króla, Urzędnik Wielki Dygnitarz Dworu, jako też ośmiu Szambelanów wyznaczonych do unoszenia końca płaszcza Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości; za krzesłem Najjaśniejszéj Cesarzowéj i Królowéj, jeden Urzędnik Wielki Dygnitarz Dworu, tudzież sześciu Szambelanów wyznaczonych do utrzymywania ogona Jéj płaszcza. Na przodzie Tronu po prawéj ręce znajdować się będzie Prezes Senatu, który niósł Koronę, po lewéj Wojewoda, który niósł Berło; na stopniach Tronu znajdujących się pomiędzy wielkim odstępem i pierwszym odstępem oddzielającym gradusy po prawéj ręce, stać będzie Wojewoda, który niósł Kulę Ziemską: po lewéj zaś dwaj Kasztelani którzy nieśli płaszcz; na pierwszym odstępie stać ma dwóch Kapitanów Pułku strzelców konnéj Gwardji, jeden po prawéj drugi po lewéj ręce z dobytym pałaszem; na stopniach między pierwszym a drugim odstępem po prawéj ręce stać ma Jenerał lub Kasztelan niosący miecz; po lewéj Jenerał lub Kasztelan trzymający chorągiew; na drugim odstępie po prawéj ręce stać ma Minister Sekretarz Stanu, który niósł pieczęć: po lewéj, kawaler orła białego, który niósł łańcuch tego orderu: we środku stać będzie Wielki Mistrz obrzędów: na ostatnich stopniach dwóch Officerów pułku Strzelców konnych Gwardji, jeden na lewym, drugi na prawym ręku z dobytym pałaszem: przy stopniach Tronu dwóch Mistrzów obrzędów; daléj dwóch Heroldów z swemi Buławami, Ministrowie i Rada Administracyjna na wzniesieniu dla nich przygotowaném: na stopniach od strony Najjaśniejszego Cesarza i Króla służba Jego wojskowa; od strony N. Cesarzowéj, również na stopniach, Dwór.

Skoro Najjaśniejszy Cesarz i Król miejsce swe zajmie i skoro wszyscy się uszykują, Jego

Cesarsko-Królewska Mość da znak Prymasowi, który się do Najjaśniejszego Pana zbliży i odmówi modlitwę, wzywającą Błogosławieństwa Niebios na Najjaśniejszego Cesarza i Króla.

Po téy modlitwie, mówiąc *w Imie Oyca, Syna i Ducha S.* Prymas poda płaszcz Królewski, który Nayjaśniejszy Pan przywdzieje.

Nayjaśniejszy Cesarz i Król JMość zażąda Korony. Urzędnik który ją niósł, weźmie ją ze stołu i odda Prymasowi, który ją poda Nayjaśniejszemu Panu na wezgłowiu, mówiąc: *w Imie Ojca, Syna i Ducha S.*

Cesarz i Król włoży ją na głowę. Wtenczas Prymas poda J. C. K. Mości na wezgłowiu łańcuch Orderu Orła Białego, Jego Cesarsko Królewska Mość wezwie do siebie Najjaśniejszą Cesarzową i Królową, i włoży na Nią łańcuch wspomniony, który dwie Damy honorowe przypną do płaszcza. Najjaśniejszy Cesarz i Król zażąda Berła i Kuli Ziemskiej, które Mu Prymas poda mówiąc: *w Imie Ojca Syna i Ducha S.* Poczem Prymas po trzykroć zawoła *Vivat Rex in aeternum.*

W téj saméj chwili uderzą we dzwony po wszystkich kościołach i dadzą sto ieden razy ognia z dział. Duchowieństwo jako też i obecni złożą swe powinszowania Najjaśniejszemu Panu trzema głębokiemi pokłonami.

Natychmiast potym i skoro odgłos dzwonów i huk z dział ustanie, Najjaśniejszy Cesarz i Król JMc złożywszy Berło i Kulę Ziemską w ręce osób które je niosły, poklęknie i odczyta głośno z książki podanej Mu przez Ministra Wyznań Religijnych następującą modlitwę:

« *Boże wszechmocny! Boże Ojców moich! Królu Królów! Ty któryś świat stworzył Boskiém Twym Słowem; którego nieskończona mądrość utworzyła człowieka dla rządzenia światem w drodze prawdy, powołałeś mnie na Króla i Sędziego walecznego narodu Polskiego. Uznaję z świętobliwém uszanowaniem skutki niebieskiéj Twéj dobroci na mnie, i składając Ci dzięki za Twe dobrodziejstwa, korzę się oraz przed Boskim Majestatem Twoim. Racz Panie mój i Boże mój! oświecać kroki moje w tym najwyższym zawodzie, i kierować czynami mojemi dla spełnienia tego wysokiego powołania. Niech mądrość która Twój tron otacza będzie ze mną: opuść ją z Niebios abym przejęty został wolą Twą Pańską i prawdą Twoich Przykazań. Niech serce moje w Twém będzie ręku, i abym zdołał panować dla szczęścia moich ludów i dla chwały Twego Swiętego Imienia, stosownie do ustawy Konstytucyinéj nadanéj przez mego dostojnego Poprzednika i już przezemnie zaprzysiężonéj. Abym nie lękał się stanąć przed Twoim obliczem w dzień Sądu ostatecznego, przez chwałę i miłosierdzie Twego Syna Boskiego Jezusa Chrystusa, z którym wraz znayłaskawszym i najsilniej ożywiającym Duchem Swiętym błogosławion jesteś na wieki wieków. Amen.*

Skoro Najjaśniejszy Pan skończy modlitwę i powstanie, wszystkie Osoby obecne (oprócz Jego Cesarsko-Królewskiéj Mości) uklękną, a Prymas klęcząc, zaniesie gorące modły o zlanie dobrodziejstw na Panowanie Jego Cesarsko-Królewskiej Mości. Po ukończeniu Modlitwy Prymas głęboko się Najjaśniejszemu Panu pokłoni i uda się z Duchowieństwem do Kościoła S. *Jana*, gdzie oczekiwać będzie na Jego Cesarsko-Królewską Mość. Poczém Najjaśniejszy Pan uda się do Kościoła S. Jana w tym samym Orszaku, który Mu towaszyszył w przybyciu do Sali Koronacyjnéj.

Wszystkie Władze, które były obecne Koronacji, udadzą się za Najjaniejszym Cesarzem i Królem, tuż za oddziałem jazdy Gwardyj pieszo idącej, (a oznaczonym lit. s. w orszaku Nr. 5).

W chwili, w któréj Najjaśnieyszy Pan wyjdzie z Sali Koronacyjnéj, dadzą 71 razy ognia z dział.

Wszystkie Oddziały Gwardyj należące do Orszaku, zatrzymają się u drzwi Kościoła i czekać będą wyjścia Najjaśnieyszego Pana.

Prymas na czele duchowieństwa in pontificalibus, przyjmować będzie Jego Cesarsko-Królewską Mość u drzwi Kościoła z święconą wodą, i poprzedzać Go będzie aż do miejsca, gdzie Najjaśnieyszy Pan zostawać ma w czasie śpiewanego *Te Deum.*

Skoro Najjaśnieyszy Pan zajmie swe mieysce, Prymas zaintonuie *Te Deum*, w czasie którego dadzą ognia z armat 101 razy.

Po skończoném *Te Deum*, Najjaśniejszy Cesarz i Król Jmć, wróci do Zamku w tym samym orszaku, a Duchowieństwo odprowadzi Jego Cesarsko- Królewską Mość aż do drzwi Kościoła.

Przybywszy do Zamku Najjaśnieyszy Cesarz i Król Jmć uda się natychmiast do Swoich apartamentów.

Dla przejścia orszaku urządzony będzie pokład okryty suknem czerwoném lub karmazynowém od Zamku aż do Kościoła S. Jana.

W tym dniu dana będzie wielka uczta u Dworu.

Nazajutrz Bal Galowy.

Na trzeci dzień wszystkie osoby dystyngwowane obojéj płci przypuszczone będą do złożenia powinszowania Najjaśniejszemu Państwu.

Przez te trzy dni miasto będzie oświecone.

W dniach, które oznaczone zostaną, urządzone będą widowiska bezpłatne, stoły i rozmaite zabawy dla Publiczności.

Uczta w dzień Koronacyi.

Wszystkie osoby zaproszone na ucztę, będą wprowadzone przez Wielkiego Mistrza obrzędów o godzinie zostawać będą obok miejsc które podczas obiadu zajmować mają.

Skoro czas obiadu przez Wielkiego Marszałka Dworu ogłoszonym zostanie, Najjaśnieysze Cesarstwo i Królestwo Ichmość udadzą się do Sali uczty poprzedzeni Dworem.

Jeden z Szambelanów wyznaczony do pełnienia obowiązków Krajczego, stać będzie na przeciwko Najjaśnjeyszego Cesarza i Króla, podawać będzie każdéj potrawy Najjaśnieyszym Państwu.

Za nim stać będą Wielki Marszałek Dworu i Wielki Mistrz Obrzędów, Marszałek zaś Dworu i inni Mistrze obrzędów stać będą z tyłu.

Najjaśniejsi Cesarstwo i Królestwo, jako też i Członki należące do Ich dostojnéj Familji, usłużone będą przez Szambelanów. Wielcy Urzędnicy Dworu nalewać będą napoie Najjaśniejszym Państwu; zaś Urzędnicy Dworu Wielkim Xiążętom i Wielkim Xiężnom. Reszta Dworu stać będzie za Najjaśniejszym Państwem.

W czasie obiadu cztery zdrowia wniesione będą.

1) Najjaśniejszego Cesarza i Króla, co będzie przez 61 wystrzałów armatnych ogłoszoném.

2) Najjaśnieyszey Cesarzowej i Królowej przy 51 wystrałach armatnych.

3) Cesarsko-Królewskiej Familii, przy 31 wystrzałech armatnych.

4) Wszystkich wiernych poddanych i pomyślności Królestwa, przy 21 wystrzałach armatnych.

W czasie obiadu muzyka wokalna i instrumentalana da się słyszeć.

Oprócz huku dział każden toast przy odgłosie trąb wnoszonym będzie.

Po ukończonym obiedzie, Najjaśniejsi Państwo powrócą do swych appartamentów poprzedzeni Dworem.

Wielki Mistrz Obrzędów.

(podpisano) *Stanisław* Hrabia *Potocki*.